

Irak potrzebuje 100 mld USD na odbudowę państwa

2 stycznia 2018

Irak praktycznie rozwiązał kwestię islamskiego terroryzmu, likwidując bojówki ISIL lub zmuszając je do ucieczki i życia w ukryciu. Teraz przed Bagdadem stoi kolejne wyzwanie – musi odbudować wszystkie zniszczenia spowodowane kilkuletnią wojną i umożliwić Irakijczykom powrót do swoich domów. W grę wchodzi jednak miliardy dolarów, których nie widać.

Spora część Iraku jest poważnie zniszczona przez inwazję ISIL, okupację islamistów oraz działania zbrojne, które były podejmowane wspólnie przez irackie siły zbrojne i zachodnią koalicję, której przewodziły Stany Zjednoczone. Władze muszą rozwiązać szereg problemów powojennych – między innymi posprzątać gruzy, wyeliminować ukryte ładunki wybuchowe i niewypały oraz odbudować miasta.

Rząd w Bagdadzie ustalił, że odbudowa całego państwa może kosztować 100 miliardów dolarów. Tymczasem władze zdewastowanego Mosulu szacują, że taka kwota będzie wymagana na odbudowę samego miasta. Mosul przez bardzo długi czas był okupowany przez bojowników ISIL, a następnie bombardowany przez amerykańską koalicję.

Obecnym problemem Iraku jest brak pomocy z zewnątrz. Władze Stanów Zjednoczonych zapowiadały, że nie będą płacić za zniszczenia, do których w pewnym stopniu się przyczyniły. Z kolei ONZ udziela już pewnego wsparcia, lecz fundusze przeznaczone na ten cel wynoszą niemal 400 milionów dolarów, a to jedynie niewielki ułamek całkowitej sumy. Największy udział w odbudowie zniszczonych budynków mają mieszkańcy.

W samym Mosulu około 40 tysięcy domów wymaga naprawy lub całkowitej odbudowy. Około 600 tysięcy ludzi wciąż nie może powrócić do miasta. Tymczasem Ramadi, miasto położone na

zachód od Bagdadu jest zniszczone w ponad 70% – około 8300 domów wymaga naprawy, wszystkie pięć mostów na Eufracie jest zniszczonych a część z nich jest aktualnie odbudowywana, 75% szkół nie funkcjonuje i niemal wszystkie budynki rządowe zostały zniszczone. Ramadi nie otrzymuje żadnego wsparcia z zewnątrz.

Sytuację dodatkowo pogarsza fakt, że radykalizm i terroryzm nie został całkowicie wyeliminowany – zwolennicy ISIL wciąż są aktywni i żyją obecnie pośród zwykłych mieszkańców. Odbudowa państwa może zająć lata. W tym czasie Bagdad musi zapewnić bezpieczeństwo ludności, aby nie dopuścić do powstania „ISIL 2.0”. Zagrożenie terroryzmem może wzrosnąć jeśli miasta nie zostaną naprawione wystarczająco szybko, co może przełożyć się na wzrost niezadowolenia społecznego. Irak musi również załagodzić animozje między szyitami, którzy stanowią ponad 60% społeczeństwa, a sunnitami, których jest około 35% a pewna część z nich była zadowolona z powstania islamskiego kalifatu.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [DenverPost.com](http://denverpost.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://zmiany.naziemi.pl)